

Sygn. akt II K 505/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Giżycku w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący – SSR Bogdan Wałachowski

Protokolant – Oksana Mądra, st. sekr. Aneta Dybikowska, st. sekr. sąd. Anna Żebrowska, st. sekr. sąd. Urszula Ekstowicz

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w G.– Elżbiety Biernackiej, Elżbiety Dunaj- Wałach, Urszuli Bolik, Asesora Sebastiana Pilch

po rozpoznaniu w dniach 01.03.2016r., 05.04.2016r., 29.04.2016r. 27.05.2016r. 14.06.2016r., 14.09.2016r. 27.09.2016r. , 29.11.2016r., 29.12.2016r., 07.02.2017r. 10.03.2017r., 07. 04. 2017r. i 19.04.2017r. sprawy

W. S. (1)

urodz. (...) w W.

syna S. i G. z d. B.

oskarżonego o to, że: W dniu 01 sierpnia 2015 roku w G. na ul. (...) działając w sposób nieumyślny poprzez odepchnięcie brzuchem P. M. (1) spowodował jego upadek wskutek czego uderzył on głową na twarde podłoże i doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy ze złamaniem kości potylicznej, ogniskowym stłuczeniem tkanki mózgowej, krótkotrwałymi zaburzeniami świadomości, zawrotami i bólami głowy co spowodowało rozstrój zdrowia na okres powyżej 7 dni, a tym samym w sposób nieumyślny naraził on w/w na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu

tj. o czyn z art. 157§1 i 3kk w zb. z art. 160§1 i 3 kk w zw. z art. 11§1kk

1. Oskarżonego **W. S. (1)** uznaje za winnego tego, że w dniu 01 sierpnia 2015 roku w G. na ul. (...) działając w sposób nieumyślny poprzez popchnięcie brzuchem P. M. (1) spowodował jego upadek wskutek czego uderzył on głową na twarde podłoże i doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy ze złamaniem kości potylicznej, ogniskowym stłuczeniem tkanki mózgowej, krótkotrwałymi zaburzeniami świadomości, zawrotami i bólami głowy co spowodowało rozstrój zdrowia na okres powyżej 7 dni tj. czynu z art. 157§1 i 3kk i za to na mocy tego przepisu skazuje go, a na podstawie art. 157§3kk w zw. z art. 33§1 i §3kk wymierza mu karę grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych przy przyjęciu, iż wysokość jednej stawki dziennej równa jest kwocie 20,00 (dwadzieścia) złotych.

2. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu państwa tytułem częściowej opłaty i pozostałych kosztów sądowych kwotę 1000, 00 (jeden tysiąc złotych) w pozostałej części zwalnia oskarżonego.

Sygn. akt II K 505/15

UZASADNIENIE

Oskarżony W. S. (1) (lat 40) mieszka w G. – w bloku przy ul. (...). Jest mężczyzną potężnie zbudowanym, o wzroście 190 cm i wadze 140 kg. W lecie 2015 roku był współpracownikiem lokalnej rozgłośni radiowej – (...) w G.. W tym czasie użytkował też samochód służbowy (dane o oskarżonym k. 13, wyjaśnienia W. S. k. 13-13v). W tym samym budynku

– w suterenie – mieszkał, w tym samym czasie – aż do śmierci, w dniu 23 maja 2016 roku – pokrzywdzony P. M. (1) (85 lat, zeznania E. P. k. 16, akt zgonu k. 78).

W dniu 3 lipca 2015 roku P. M. wracając do domu ze sklepu i przechodząc obok samochodu oskarżonego stuknął dłonią w jego karoserię, by spowodować w ten sposób, aby towarzyszący mu w tym spacerze kot wyszedł spod samochodu. Oskarżony obserwował to z okna swego mieszkania, po czym zbiegł na podwórko, tam zaczął na pokrzywdzonego krzyżeć, potem popychać go. Na koniec chwycił go za ramię i przytrzymał do czasu aż przyjechała policja, którą wezwał telefonicznie zgłaszając uszkodzenie pojazdu (zeznania E. P. k. 15v, P. M. k. 14, M. M. k. 55, M. S. k. 55, protokół z odtworzenia nagrania k. 67-68).

W dniu 1 sierpnia 2015 roku oskarżony W. S. ponownie zauważył idącego przez podwórze pokrzywdzonego P. M.. Podszedł do niego z zapytaniem kiedy odda mu 2.000 złotych za uszkodzenie samochodu. Pokrzywdzony zareagował na to stwierdzeniem, że oskarżony jest wariatem. W S. wówczas zaczął popychać pokrzywdzonego brzuchem, w efekcie czego ten upadł do tyłu i uderzył głową w chodnik. Na chwilę stracił przytomność. Oskarżony natychmiast zaczął udzielać mu pomocy, sprawdził puls, podał wodę do ust, wezwał telefonicznie pogotowie, które zabrało pokrzywdzonego do szpitala (zeznania P. M. k.14, R. P. k. 15, E. P. k. 15v, protokół odtworzenia nagrania k. 64).

Pokrzywdzony P. M. ostatecznie nie zgodził się na pobyt w szpitalu i tego samego dnia go opuścił. W dniu 8 sierpnia 2015 roku z uwagi na zawroty głowy i okresowe dolegliwości okolicy potylicznej (k. 33) został skierowany przez lekarza rodzinnego do szpitala, gdzie przebywał do 18 sierpnia 2015 roku (opinia lekarska k. 33, dokumentacja medyczna pokrzywdzonego k. 2, zeznania P. M. k. 14).

W świetle wszystkich trzech opinii lekarskich sporządzonych w sprawie (k. 21-22, 33-34, 68-69, 87-89) P. M. w dniu 1 sierpnia 2015 roku doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy, złamania kości potylicznej i niewielkiego stłuczenia mózgu. Skutkiem powyższych obrażeń było naruszenie czynności centralnego układu nerwowego i rozstrój zdrowia trwający dłużej niż 7 dni w rozumieniu art. 157§1kk (opinia lekarska k. 34, 123-124).

Organy ścigania zostały zawiadomione o zdarzeniu osobiście przez pokrzywdzonego P. M.. W dniu 10 sierpnia 2015 roku zadzwonił on ze szpitala do KPP G. informując, że został popchnięty przez inną osobę i doznał krwiaka (nagranie k. 86 i protokół z jego odtworzenia k. 119). Do szpitala udali się funkcjonariusze policji S. O. i K. G., którzy tam przeprowadzili pierwsze czynności w sprawie (zeznania S. O. k. 33, K. G. k. 22v, notatka urzędowa k. 1).

Okoliczności popełnienia przez W. S. przypisanego mu czynu, zdaniem Sądu, nie budzą wątpliwości mimo, że sam oskarżony nie przyznał się do jego popełnienia. Wyjaśnił, że o ile samo zdarzenie istotnie miało miejsce, to jednak pokrzywdzony P. M. sam się przewrócił. Gdy próbował zamachnąć się na oskarżonego zrobił trzy kroki do tyłu i upadł. Przyczyną tego był – zdaniem oskarżonego – również fakt, że pokrzywdzony jako osoba starsza, miał problemy z poruszaniem się, a ponadto na nogach miał klapki (wyjaśnienia k. 13). Te wyjaśnienia Sąd odrzucił jako niewiarygodne. Niezależnie od tego, że są one sprzeczne nie tylko z konsekwentną relacją pokrzywdzonego, ale i z zeznaniami bezpośrednich świadków zdarzenia, to same w sobie nie przekonują gdyż trudnym do wyobrażenia jest aby starszy, schorowany mężczyzna, poruszający się z trudnościami, próbował w jakikolwiek sposób zaatakować inną osobę przy tak oczywistych dysproporcjach w warunkach fizycznych.

Ponadto żaden z bezpośrednich świadków nie potwierdził takiego zachowania pokrzywdzonego. Przeciwnie R. P. i M. M. (k. 15, 22-23, 152 C) w sposób zbieżny z pokrzywdzonym opisali przebieg zdarzenia i dlatego zeznania tych świadków, a także pokrzywdzonego oceniane jako konsekwentne, składane w sposób logiczny i pewny należało, zdaniem Sądu, w pełni podzielić. Jednocześnie należy stwierdzić, że sama widoczna wzajemna niechęć świadków P., (...) oraz oskarżonego nie może automatycznie podważyć wiarygodności relacji tych świadków.

Zauważyć należy, że pokrzywdzony zgłaszając telefonicznie w dniu 10 sierpnia 2015 roku do KPP w G. swoje zawiadomienie o przestępstwie zarazem przytomnie opisał o jakie zdarzenie, w jakiej dacie chodziło i w jakich okolicznościach miało ono miejsce (nagranie k. 86 i protokół jego odtworzenia k. 119). Nie ma żadnej wątpliwości, że dotyczyło ono zdarzenia z udziałem oskarżonego. Na marginesie tylko stwierdzić należy, że głos z odtworzonego

nagrania jest zbieżny z głosem pokrzywdzonego, którego Sąd miał sposobność bezpośredniego wysłuchania na rozprawie w dniu 1 marca 2016 roku (k. 14). Po przybyciu do szpitala w tym samym dniu funkcjonariuszy policji (S. O. i K. G.) pokrzywdzony logicznie zrelacjonował im przebieg zdarzenia, co też zostało uwiecznione w notatce urzędowej k. 1, a następnie przekazane w zeznaniach przez K. G. k. 22v i S. O. k. 33. Nie było zdaniem sądu żadnych powodów, aby wątpić w te relacje funkcjonariuszy policji.

Pozostali świadkowie tj. E. P. (1) (k. 15v-16), M. Z. (k. 33v), A. S. (k. 33v), J. M. (k. 33v), D. S. (k. 34), M. S. (k. 55), M. M. (k. 55), G. Z. (k. 61), I. D. (k. 61v) zostali przesłuchani na inne, mniej istotne okoliczności. Nie byli oni świadkami zdarzenia. Sąd także ich zeznania podzielił jako nie budzące wątpliwości, aczkolwiek nie wnoszące wiele do sprawy.

Sąd podzielił także pozostałe dowody w postaci zawnioskowanych przez strony dokumentów (jak na k. 140), w tym opinie biegłych z zakresu medycyny (k. 68-69, 87-89, 123-124, 136-137, 32-34, 21-22). Przywołane opinie są niewątpliwie zgodne co do opisu odniesionych przez pokrzywdzonego obrażeń oraz ich kwalifikacji prawnej. Niewątpliwie największy walor dowodowy posiada opinia Zakładu Medycyny Sądowej (...) w B. z uwagi na wysoki, niekwestionowany przez strony stopień specjalizacji tych biegłych. Podzielając w szczególności ich ustalenia i wnioski, sąd wyeliminował z opisu czynu zarzucanego oskarżonemu kwalifikację prawną z art. 160§1 i 3kk. Biegli ci stwierdzili w konkluzji, że obrażenia jakich doznał pokrzywdzony nie narażały go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia ani też ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Opinie dr Z. (k. 34) jak i (...) w B. wskazują, że pokrzywdzony mógł doznać przedmiotowych obrażeń w okolicznościach przez siebie i świadków P. i (...) opisanych. Wprawdzie (...) w B. dopuszcza również, że pokrzywdzony przedmiotowych obrażeń mógł doznać wskutek samoistnego upadku, bez udziału oskarżonego, jednakże w sytuacji konsekwentnej i pewnej relacji pokrzywdzonego i świadków, a także świadka E. P. nie było, zdaniem sądu wątpliwości, że w tej sytuacji samoistny upadek pokrzywdzonego należy wykluczyć. Podobnie należy, zdaniem sądu wykluczyć – co także pośrednio sugerował oskarżony – że przedmiotowych obrażeń pokrzywdzony doznał w innych okolicznościach niż 1 sierpnia 2015 roku, czyli pomiędzy tą datą, a 10 sierpnia 2015 roku, skoro relacja, zwłaszcza pokrzywdzonego, jest jasna i wykluczająca aby uczestniczył on w innym zdarzeniu poza tym z 1 sierpnia 2015 roku. W toku postępowania nie uzyskano też żadnych innych informacji od KPP G. czy straży miejskiej potwierdzających sugestie oskarżonego. Równie, w świetle materiału dowodowego, nieuprawnionym jest czynienie jakichkolwiek rozważań o ewentualnym działaniu przez oskarżonego – co też sugerował – w ramach obrony koniecznej.

Reasumując, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i przeprowadzona wyżej jego analiza – pozwala zdaniem Sądu – przyjąć, w sposób pewny, że oskarżony W. S. (1) używając przemocy wobec pokrzywdzonego P. M. (1) polegającej na odepchnięciu go brzuchem w dniu 1 sierpnia 2015 roku w G. na ul. (...) spowodował jego upadek wskutek czego uderzył on głową na twarde podłoże i doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy ze złamaniem kości potylicznej, ogniskowym stłuczeniem tkanki mózgowej, krótkotrwałymi zaburzeniami świadomości, zawrotami i bólami głowy co spowodowało rozstrój zdrowia na okres powyżej 7 dni. Zachowaniem swoim wyczerpał dyspozycję art. 157§1 i 3kk. Czyn ten został popełniony przez oskarżonego w sposób nieumyślny albowiem nie miał on zamiaru jego popełnienia, a uczynił to wskutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach mimo, że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć. Oskarżony zdawał sobie doskonale sprawę, że ma do czynienia z osobą w podeszłym wieku z trudnościami się poruszającą.

W ocenie Sądu wina oraz społeczna szkodliwość czynu, który został przypisany oskarżonemu – są znaczne. Wskazuje na to analiza tak strony podmiotowej, jak i przedmiotowej opisanego czynu. Mowa w tym miejscu o takich okolicznościach jak czas, miejsce, sposób jego popełnienia, pobudki, motywy, jakimi oskarżony kierował się, waga naruszonych przez niego obowiązków, wina nieumyślna. Nieakceptowanym jest, zdaniem sądu, używanie siły fizycznej zwłaszcza między osobami o tak oczywistych dysproporcjach fizycznych.

Analiza elementów podmiotowych pozwoliła zdaniem Sądu na przedstawienie osoby oskarżonego W. S. w dość korzystnym świetle. Wymieniony ma 40 lat. Prowadzi dosyć ustabilizowany tryb życia, posiada dwójkę małoletnich dzieci. Nie był wcześniej karany (k. 94). Powyższe okoliczności uzasadniają, zdaniem Sądu, orzeczenie wobec

oskarżonego kary grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych przy przyjęciu, że wysokość jednej stawki dziennej jest równa kwocie 20 złotych.

Orzeczenie tego rodzaju kary i jej wymiar – zdaniem Sądu – nie przekracza stopnia winy oskarżonego, uwzględnia stopień społecznej szkodliwości czynu oraz uwzględnia cele zapobiegawcze i wychowawcze kary. Kara ta nie jest nadmiernie dolegliwa.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 624§1kpk. Sytuacja osobista i majątkowa oskarżonego (k. 4, k. 13) uzasadniała tylko częściowe obciążenie oskarżonego opłatą i pozostałymi kosztami sądowymi.